Cena pojedynczego numeru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

1937 Nowy Sącz Rok IX

Nr. 12

niedziela 21-go marca

GŁOS PODHALA

PISMO REDAGUJE KOMITET

Adres Redakcji i Administracji: Nowy Sącz, ulica Jagiellońska l. 5

Własne oddziały redakcyjne na całem Podhalu. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 4—5 po południu.

Godziny urzędowe Redakcji: od 10—11 przedpoł. i od 4—6 popoł.

PRENUMERATA: Miejscowa miesięcznie wraz z dostarczeniem do domu 80 gr. Zamiejscowa miesięcznie 1 zł. Wpłacać na konto czekowe Administracji.

Konto czekowe P. K. O. 409·090. Telefon Nr. 210.

Aktualny tygodnik powiatów: gorlickiego, jasielskiego, limanowskiego, nowosądeckiego, nowotarskiego i żywieckiego

Imieniny Marszałka Śmigłego-Rydza (18 marca)

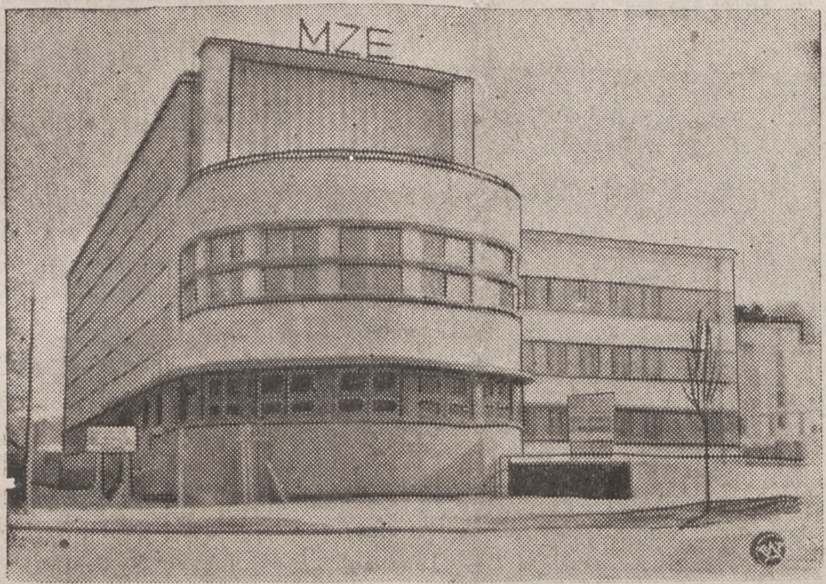
(tgs) 18 marca obchodzi Marszałek Śmigły-Rydz, Naczelny Wódz Armii Polskiej Swoje Imieniny. Polska cała złożyła Mu serce Swoje od czasu, kiedy objął spuściznę Wodzostwa po Twórcy Polski Niepodległej Marszałku Józefie Piłsudskim. A dzisiaj tem serdeczniej Mu życzy i zapewnia, że podporządkowuje się karnie pod hetmańskie Jego rozkazy, Jego, który jest dalszym ciągiem tych świetnych tradycji rycerskich prac nad tworzeniem Polski, które rozpoczął Józef Piłsudski z hasłem: „Dla Ciebie Polsko!"

Niema w Rzeczypospolitej człowieka, dla którego Marszałek Śmigły-Rydz byłby czymś mniej niż symbolem nietylko polskiej bohaterskiej żołnierski na szlakach walk o niepodległość i na drogach szukania Potężnej Polski w pokojowej pracy podjętej przez Hetmana Narodu i Wodza Państwa. Bo marszałek Śmigły-Rydz gestem rycerza, szlachetnością Polaka i sławą Wodza, stworzył Swój autorytet żywy i trwały, będący dla każdego w Państwie czynnikiem stojącym wysoko ponad partyjnymi swarami, politycznymi przekonaniami i zawiściami.

Polska dzisiejsza i jutrzejsza buduje się na granicie autorytetu Wodza Naczelnego. Obok tego autorytetu skupia się cały Naród i widzi w Naczelnym Wodzu przechodzący z pokolenia na pokolenie, geniusz polskiego hetmaństwa wiodący tylko do zwycięstwa w czasie wojny a do wielkiej myśli budującej i czynu twórczego w okresie pokoju. My wojny nie pragniemy. Chcemy w blaskach pokoju i w szumie pracy budować Polskę Przyszłą, aby mogła spełnić rolę czynnika równowagi politycznej w Europie i aby mogła dać dobrobyt swoim obywatelom. I dlatego stajemy celem uskutecznienia tych prac obok hetmańskiej, żołnierskiej postaci Naczelnego Wodza, Syna Ludu Polskiego i ufamy Mu bezwzględnie, Jego słowom, czynom i Jego buławie. W dniu Jego Imienin łączymy się serdecznie z okrzykiem całej Polski na cześć i na zdrowie Wodza:

Marszałek Śmigły-Rydz, Naczelny Wódz Armii Polskiej, Spadkobierca rycerskich tradycji Wodzów Polski Niech żyje!

Nowowybudowany gmach Miejskich Zakładów Elektrycznych we Lwowie



W ramach ogólnokrajowego zjazdu elektrowni we Lwowie, odbyło się poświęcenie nowego gmachu Miejskich Zakładów Elektrycznych we Lwowie, wybudowanego kosztem 1.100.000 zł, który znajduje się przy zbiegu ulicy Pełczyńskiej i Kadeckiej. Gmach, który przedstawiamy na naszym zdjęciu, obejmie wszystkie biura i oddziały M. Z. E., które dotychczas mieściły się w budynkach wynajętych.

—()—

Co słychać w Polsce?

Imieniny Marszałka Śmigłego-Rydza odbyły się uroczyście we wszystkich instytucjach i formacjach wojskowych w Polsce. W Brzeżanach, rodzinym mieście Marszałka Śmigłego-Rydza, nadał min. WR. i OP. tamtejszemu gimnazjum państw. imię Marszałka Śmigłego-Rydza.

Prezydentem miasta Łodzi mianowany został przez min. spr. wewn., po dwukrotnym niezatwierdzeniu wybranego przez PPS. b. posła Barlickiego — Mikołaj Godlewski.

Powódź w Bydgoszczy. — Bydgoszcz nawiedziła powódź, jakiej nie było od 100 lat. Wody rzeki Brdy zatopiły wiele ulic w centrum miasta. Szkody są ogromne. Poziom wody na tej rzece wyniósł około 10 metrów.

W Gdyni urodziło się w roku 1936 3.000 dzieci, w tym nieślubnych 346.

Co słychać w świecie?

Państwo kościelne. Papież wyśle na koronację króla Jerzego VI do Anglii delegację z arcybiskupem Pisani na czele. Delegacja ta nie będzie jednak obecna na obradzie liturgicznym anglikańskim związanym z ceremoniałym koronacyjnym. Na najbliższym konsystorzu papież Pius XI ma zamianować 5 nowych kardynałów.

Włoch mają wkrótce zawrzeć z Jugosławją układ w sprawie morza Adriatyckiego.

Francja. Parlament francuski uchwalił pożyczkę na obronę narodową większością 470 przeciw 46 głosom. 90 posłów wstrzymało się od głosowania. Komuniści głosowali za pożyczką. Pożyczka wynosić będzie ponad 10 miliardów.

W Niemczech przyjęto ustawę o zaberpieczeniu granic państwa, przyczym minister spraw wewn. został upoważniony do wydawania zwłaszcza na obszarach pogranicznych, wszelkich zarządzeń koniecznych dla bezpieczeństwa granic na terytorium Niemiec.

W Hiszpanii rozpoczęła się od północy 14 marca kontrola granic przez państwa: Anglię, Francję, Niemcy i Włochy. Organizacja kontroli przeprowadzona z całą dokładnością. Tymczasem pod Madrytem i na froncie Cordoby i Gnadalajary toczy się zażarta walka. Powstańcy usiłują opasać Madryt żelaznym pierścieniem swoich wojsk.

W Abisynii budują Włosi kolejkę linową z portu Massauy do Asmary. Kolejka będzie miała 75 klm. długości.

Litwa. Na Litwie mówi się dużo o przeniesieniu stolicy tego państewka z Kowna do Kłajpedy.

Wojewoda Gnoiński na inspekcji

W dniu 15 marca udał się wojewoda krakowski Gnoiński na inspekcję powiatów województwa, w towarzystwie naczelnika Wydziału dra Józefa Maćki i dyr. wojew. biura Funduszu Pracy inż. Krzyżaka. Wojewoda konferował (w sprawie organizacji robót publicznych) w Dębicy, Tarnowie, Nowym Sączu, Wadowicach i w Krakowie W N. Sączu odbył wojewoda konferencję w wymienionej sprawie ze starostami powiatowymi gorlickim, limanowskim, nowosądeckim i nowotarskim.

Ignacy Paderewski niebezpiecznie chory

Znakomity polski pianista, wielki patriota, Ignacy Paderewski mieszkający stale w Szwajcarii zachorował na influenzę. Stan choroby budzi poważne obawy, ze względu na poważny wiek chorego, liczącego 78 lat.

Do Berezy

W ubiegłym tygodniu wysłani zostali do miejsca odosobnienia w Berezie za działalność wywrotową i komunistyczną mgr Narcyz Wiatr, konсypient adwokacki z N. Sącza, prezes Zw. Mł. Wiejskiej S. O., Denner Cudik false Goetz i Erreich Samuel.

Z ostatniej chwili

W Paryżu polała się krew

We wtorek 16 marca doszło w Paryżu do krwawych zajść między policją i gwardią ruchomą z jednej strony a komunistami i socjalistami. Nastąpiła strzelanina, której rezultatem było 5 zabitych i 250 rannych. Wśród ciężko rannych znajduje się Blumel, szef gabinetu premiera Bluma. Blumel otrzymał rany w piersi i w nogi. Prasa paryska pisze, że zajścia i rozlew krwi spowodowali komuniści.

Z Wieczoru Morskiego

Popisy młodzieży szkół średnich i powsz. w Nowym Sączu

Uroczysty Wieczór 17 lecia Odzyskania „Morza Polskiego" jaki się odbył w dniu 7 marca i 14 marca 1937 r. w sali Sodalicji Mariańskiej w Nowym Sączu, zgromadził doborową publiczność oraz wielkie zastępy młodzieży.

Pierwsze rzędy krzeseł zajął Sąd konkursowy złożony z Pań: Pułkownikowej Aleksandrowiczowej, Starościny Łachowej, Drowej Foltyńskiej i Drowej Zarankowej, oraz Panów: Prezydenta Miasta Mgra Nowakowskiego, Dra Matakiewicza i Dra Sichrawy.

Wśród publiczności zauważyliśmy PP. Starostę Dra Łacha, Pułkownika Aleksandrowicza, Dyrektorów Gimnazjów i Szkół, Przedstawicieli Duchowieństwa, Profesorów i Opiekunów Kół Szkolnych Młodzieży, oraz wybitnych Obywateli miasta i okolicy.

Przemówienie o celach wieczoru wygłosił prezes Obwodu L. M. K. inż. Władysław Pietruszewski, po czym chór złożony z członków Koła młodzieży szkoły powsz. św. Elżbiety zaprodukował hymn „Morza Polskiego". Następnie dziewięcio-letni uczeń ze Szkoły im. Kr. Władysława Jagiełły porwał publiczność swą werwą. Tańce holenderskie, wykonane w oryginalnych strojach przez zespół Gimnazjum żeńskiego zachwyciły wszystkich a długotrwałe brawa uciszyła dopiero orkiestra 1 PSP. pod batutą por. Rulca.

Publiczność już przyznawała pierwszą nagrodę Holenderkom. Skoro jednak pojawili się na scenie „Marynarze" Gimnazjum Kupieckiego i odtańczyli tańce marynarskie, wykazując prawdziwą finezję w akrobatycznych wyczynach, zerwała się burza oklasków. „Naszym Marynarzom" przyznano I nagrodę. Następnie chór Szkoły Przemysłowej Żeńskiej odśpiewał dwie piosenki b. udatnie.

Doskonały zespół II-go Gimnazjum Męskiego przy współudziale uczennic Żeńskiego Gimnazjum przystąpił do wykonania propagandowej sztuki „Szumi Bałtyk". Pełen życia Zbyszek wraz z doskonałymi Wujkiem i Helą przekonali obecnych, że warto pracować dla morza, a skoro publiczność zobaczyła na scenie sprawdzający się sen Heli z klasycznym tańcem „Lilii" z cudowną wprost figurynką „Sfinxa", zachwyt widowni dobiegał do zenitu. Był to taniec o wysokim poziomie artystycznym.

Ten sam wysoki poziom wykazywała scena z Wisłaną, Bursztyną, doskonałym Smętkiem oraz udatnym Wodnikiem i ślicznie pląsających fal. To wszystko na tle żywych fal morskich, przy grze świateł reflektorów tworzyło widowisko, które pozostanie na długo w pamięci rozentuzjazmowanych Sądeczan.

Sądowi konkursowemu trudno było znaleźć wspólny miernik dla tych przemiłych produkcji.

Z uwagi na cele propagandowe przyznano I nagrodę zespołowi, który odegrał „Szumi Bałtyk", II „Marynarzom" z Gimnazjum Kupieckiego a III Gimnazjum żeńskiemu za „Tańce holenderskie".

Wszystkie zespoły za tak wybitną pracę dla propagandy LMK. otrzymają artystycznie wykonane dyplomy.

Wieczór ten dotychczas nie miał równego sobie.

W sprawie kanonizacji błogosławionej Kingi

Jak wiadomo, ma się wkrótce odbyć kanonizacja błogosławionej Kingi, której klasztor i relikwie znajdują się w Starym Sączu. W sprawie tej kanonizacji nadesłał wiadomość o jej chwilowym wstrzymaniu, ks. Wojciech Topoliński, generalny postulator Zakonu Braci Mniejszych. Kanonizacja błog. Kingi jest zapewniona i proces kanonizacyjny odbędzie się w najbliższym czasie.

Obuwie dla biednej dziatwy

1 marca br. rozdzielił w lokalu posterunku P. P. w Starym Sączu Komendant tamtejszego Posterunku p. Tokarczyk, 32 par obuwia dla najbiedniejszej dziatwy starosądeckiej. Przy rozdziale obecny był burmistrz St. Sącza Ogorzały, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Dziatwa dziękowała serdecznie za podarki.

Ostatni weteran z Ziemi Gorlickiej



Na zdjęciu naszym podobizna śp. ppor. Andrzeja Ruyawskiego, ostatniego weterana powstania z 1863 r. z ziemi gorlickiej, który onegdaj zakończył życie w wieku 98 lat.

—O—

Czytajcie „Głos Podhala"

Nowy Zarząd Zw. Legionistów w Nowym Sączu

W dniu 7 marca br. odbyło się Walne Zebranie Oddziału Związku Legionistów Polskich w Nowym Sączu.

Zebranie zagaił Prezes Oddziału Poseł Jan Łobodziński, proponując wysłanie do Komendanta Naczelnego Związku Legionistów Polskich Pułkownika Koca Adama, pisma treści następującej: „Wierni twardej, żołnierskiej służbie w poczuciu obywatelskiego obowiązku wobec Rzeczypospolitej Polskiej, zrzeszeni w Oddziele w Nowym Sączu legioniści Podhala, oświadczają, że nakazowi Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego jako karni żołnierze i obywatele całym sercem służyć będą. Potędze Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, dobro Jej obywateli mieliśmy zawsze jako cel naszych poczynań na względzie. To też deklaracja ideowa Ob. Pułkownika, jako wykładnik tych współczynników stanowić dla nas będzie podstawę naszej działalności".

W wyniku głosowania w skład nowego Zarządu weszli: jako prezes poseł Jan Łobodziński, I wiceprezes Rzońca Władysław, II wiceprezes Riss Edmund, sekretarz Chwalibóg Kazimierz i niemal wszyscy członkowie dawnego Zarządu.

Porady prawne

Zasiłek z powodu braku pracy

Podstawą wymiaru zasiłku spowodu braku pracy stanowi przeciętna płaca z ostatnich 12-mcy składkowych przed utratą zajęcia. Zasiłek dla pozostających bez pracy składa się z zasiłku zasadniczego i zasiłku rodzinnego. Zasiłek zasadniczy wynosi dla samotnych 30 proc, a dla utrzymujących rodzinę 40 proc. podstawy wymiaru zasiłku. Zasiłek rodzinny wynosi 4 proc. podstawy wymiaru na każdego niezarobkującego i pozostającego na utrzymaniu ubezpieczonego członka jego rodziny. Zasiłek rodzinny nie może przekroczyć wysokości zasiłku zasadniczego.

Prenumerujesz „Głos Podhala"?

Dr ST. BILIŃSKA

Nowa powieść Eugeniusza Pawłowskiego pt.

„Burza nadciąga"

W ubiegłym roku święcono dziewięćdziesiątą rocznicę powstania chochołowskiego.

Na Podhalu były odczyty, uroczystości.

Czasopisma, między niemi Il. Kuryer Codzienny, poświęciły temu powstaniu szereg artykułów, wierszy. Nigdzie jednak nie było wzmianki o jedynej, poświęconej temu powstaniu powieści.

Kto jak kto, ale Il. Kuryer Codzienny, który ciągle akcentuje, że zawsze pierwszy ma wszelkie wiadomości, pierwszy staje w obronie krzywd, pierwszy przeczuwa i wydobywa nowe talenty — powinien był o tej powieści wspomnieć, tymbardziej, że została mu „nadesłaną".

Mówię tu o dziele Eug. Pawłowskiego, który zadebiutował powieścią pt. „We mgle świtu", a teraz wydał powieść pt. „Burza nadciąga", która jest II. częścią cyklu, noszącego tytuł: „Chochołowscy".

Jak pierwsza część tj. „We mgle świtu« okazała nieprzeciętny talent epicki autora i nie wymagała, aby patrzeć na cokolwiek przez palce, niby z racji „debiutu", — tak w drugiej części wyraził autor jeszcze większy rozmach.

W pierwszej części walczy jeszcze konieczność realistycznego ujęcia tematu z wrodzonym, idealistycznym nastawieniem młodego wychowawcy młodzieży, jeszcze „sodalis marianus" trzyma za poły bystrego obserwatora i poetę tak o żywej jak i bujnej wyobraźni.

W drugiej części, w powieści p. t. „Burza nadciąga", rozmach twórczy zdusił te wszystkie skrupuły i dał rzecz tak żywą, bezpośrednią i z takim artyzmem ujętą, że bez obawy „przewrócenia w głowie" młodemu autorowi można powiedzieć, że cały szereg ustępów przypomina najcelniejsze miejsca arcydzieł epickich tak Sienkiewicza i Reymonta.

Autor „Chochołowskich" wżył się w bohaterów, w ich dolę, na duszę padł mu urok „Skalnego Podhala", a serce przejęło się nieszczęsnymi czasami 46 roku, kiedy to tyle szlachetnego zapału trudu poszło na marne.

Oto treść:

Burza nadciąga. Chmury czarne piętrzą się, skupiają nad Chochołowem. — Akcja Edw. Dembowskiego i jego towarzyszy przybiera coraz realniejsze kształty. Do pomocy ks. Kmietowiczowi i organiście Andrusikiewiczowi, przybywają emisarjusze z Krakowa.

Piękny Mikołaj Kański, przypominający typem urody i zapałem ks. Kmietowicza, dostaje się na mieszkanie do Krzysiaków, rodziców ślicznej Marysi narzeczonej „swarnego siuhaja", Staszka Pokusy. Jeśli nawet ksiądz nie oparł się urokowi górskiej rusałki, jaką była Marysia, a tylko wiara głęboka, uczciwość i poczucie swej misji, trzymają jego serce i zmysły na uwięzi — to co mówić o ognistym Mikołaju, wykarmionym w dodatku na literaturze romantycznej. Mikołaj zapomina o swej roli, zapomina, że może zrazić górali, którzy odebranie Marysi Staszkowi mogliby uważać za obrazę. I sama Marysia ulega urokowi czarnych oczu Kańskiego, jego wytworności i temu, że ten pan „uczony" a nie prosty góral jak jej Staszek. Kański oświadcza się o Marysię. Jej zdaje się, że kocha Kańskiego, ale waha się. |Dopiero stary Krzysiak trzeźwym rozumem wyperswadował pańskiemu kandydatowi na zięcia to romantyczne a tak mogące się smutnie zakończyć małżeństwo. Rozłąkę przyśpieszają ludzie Kulczyckiego, którzy chcą ująć buntownika. Marysia z narażeniem siebie ułatwia ucieczkę Kańskiemu.

O wszystkim dowiaduje się Staszek. W pierwszym naporze rozpaczy wyrzeka się „Sprawy" i idzie w góry polować na kozice. Wstrząsający jest opis „kurniawy", której omało nie uległ młody góral. Spotkenie z Sabałą rodzi opamiętanie i Staszek wraca znów do ks. Kmietowicza, by pracować nadal dla ojczyzny. Ale między Marysią a Staszkiem oziębienie. Marysia rozpacza bo jednak kocha Staszka, a tamto to było takie książkowe bałamucenie się. I Staszek ją kocha, choć romansuje z Franią; zwróci się przy nadarzającej się sposobności do Marysi.

Drugą piękną parą kochanków jest młody Jędrek Zych i Zosia Styrculanka. Wuj Jędrka, Łukasik, szpieg Kulczyckiego, dawno jest łasy na majątek siostrzeńca. Czeka sposobności. Gdy przychodzi czas wesela, wpada z pachołkami mandatarjusza i robi niespodziewany „pobór do wojska".

Jędrka i Jaśka biorą „w rekruty", a Zosia wzięta do dworu na śledztwo, zhańbiona ucieka i zamarza w drodze.

Jędrek ginie w czasie ucieczki z Ołomuńca.

Teraz „burza nadciąga". Już się zbliża. Chochołowscy buntują się i chcą się rzucić na przedstawicieli znienawidzonej Austrii. Ksiądz Kmietowicz każe im czekać na ogólne hasło powstania.

Wybuchnie ono całą siłą i będzie tematem powieści pt.: „KURNIAWA", która będzie trzecią i ostatnią częścią »Chochołowskich".

Książkę czyta się z przejęciem, jednym tchem tak ze względu na emocjonującą treść jak i piękny choć nie sztucznie zbudowany styl.

Zupełnie słusznie został autor nagrodzony przez P.A.L. srebrnym wawrzynem.

Na trybunie Sejmowej

Przemówienie posła Ziemi Sądeckiej Jana Łobodzińskiego wygłoszone na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 23|II. 1937 r. przy budżecie Monopoli Państwowych

Wysoka Izbo! Dnia 31 stycznia roku zeszłego na Komisji Budżetowej przy 8 części preliminarza nad monopolami — kolega pos. Wagner i ja zabieraliśmy głos w dyskusji, poddaliśmy krytyce sposób sprzedaży wyrobów tytoniowych, sposób sprzedaży wprowadzony w r. 1933. W tej sprawie kolega pos. Wagner na tym posiedzeniu w Komisji Budżetowej wniósł odpowiednią rezolucję. W odpowiedzi na nasze przemówienia, na moje i kolegi posła Wagnera, p. Wiceminister Skarbu Grodyński odpowiedział, co następuje: „Co się tyczy kwestii poruszonej przez pp. Wagnera i Łobodzińskiego, czy ma być koncesjonowana czy wolna sprzedaż tytoniu, muszę zauważyć, że system wolnej sprzedaży zaprowadzony został z końcem 1933 r. i z początkiem 1934 r. Posiadamy dopiero doświadczenie z 2 lat. Brak pewnych gatunków u sprzedawców może dotyczyć chyba gatunków luk susowych, zagadnienie wpływów brutto nie pozostaje z tym w związku. Gdybyśmy teraz znów zmienili system, znów byłby okres 2—3 lat o gorszych rezultatach. Powinniśmy raczej wprowadzić pewne poprawki a nie bezustannie reorganizować. Dlatego rezolucję posła Wagnera możemy potraktować tylko jako wskazówkę do przeprowadzenia badań na ten temat".

Przeczytałem ten cytat dosłownie z diariusza komisyjnego.

Na posiedzeniu plenarnym przy debacie nad tą częścią 8 przy monopolach, również miałem zaszczyt przemawiać tu z tej trybuny w roku ubiegłym. I gdy pozwoliłem sobie zaznaczyć, że Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego uznała system wprowadzenia wolnego handlu w sprzedaży z 1933 r. za wadliwy i chętnie by go zmieniła, a raczej może tylko nie uskuteczniła tego z powodu pewnego wstydu, że tak szybko to robi, że nie ma racji, zaobserwowałem, gdy zwróciłem się w stronę ław rządowych, jak p. Wiceminister Grodyński zwrócił się do siedzącego obok niego p. Dyrektora departamentu Zaremby, wówczas dyrektora departamentu akcyz i monopolu w Ministerstwie Skarbu, a dziś dyrektora Monopolu Spirytusowego prawdopodobnie z zapytaniem, czy to prawda, że Monopol tego się wstydzi.

P. Dyrektor Zaremba — odniosłem takie wrażenie — potrząśnięciem głowy temu zaprzeczył. Nie upłynęło dużo czasu od tego okresu, jak p. Dyrektor Zeremba odżegnywał się od tego, jakoby w Dyrekcji Monopolu tego się wstydził. W tej chwili mam pewnego rodzaju satysfakcję, że niedawno w Monopolu Tytoniowym sam P. Dyrektor Monopolu Tytoniowego powiedział — wobec większej delegacji — iż ta zmiana z r. 1933 i z początku 1934 tycząca się prowadzenia wolnego handlu wyrobami tytoniowemi, zawiodła. Nie upłynął rok, jak oświadczył p. Wiceminister Grodyński na Komisji, że zbyt krótko mamy wolny handel, abyśmy, go już mogli reorganizować. Nie upłynęło dużo czasu, jak już w połowie roku zeszłego, w Dyrekcji Monopolu Tytoniowego dojrzał nowy projekt głębokiej reorganizacji. Po reorganizacji w roku 1933 handlu wyrobami tytoniowemi, po wprowadzeniu wolnego handlu w detalicznej sprzedaży, powstał nowy projekt w Dyrekcji Monopolu Tytoniowego wprowadzenia takiego samego eksperymentu nieprzemyślanego, w hurtownej sprzedaży, spauperyzowania i zniszczenia tej sprzedaży.

Wykonawcą tego był p. pułk. Kania. Jeździł on po całej Polsce i wolny handel wprowadzał, był postrachem dla trafikantów, kupców tytoniowych, którzy po wprowadzeniu tego wolnego handlu stracili swoje warsztaty pracy. Dziś p. pułkownik Kania, z którym niedawno się widziałem, z monopolu poszedł na inny odcinek, z nim w r. 1933 mówiłem i przekonywałem na naszą koncepcję, iż nie ma racji, obecnie sam nie zapytany powiedział mi: „mieliście rację, zrobiliśmy źle, a dzisiaj w Monopolu Tytoniowym jeszcze gorzej wygląda. Muszę powiedzieć, że wprowadzenie wolnego handlu sprzedaży jest paradoksem, wtedy, gdy monopol istnieje w produkcji, w fabrykacji. Monopol Tytoniowy nie jest rzeczą nową. Dziś w r. 1937, obchodzi się rocznicę 15-lecia tego monopolu. W r. 1922 1 czerwca uchwalono w tym Wysokim Sejmie Monopol Tytoniowy.

Różne rzeczy przy tym się działy i musiały się dziać, jeżeli większością jednego głosu ten monopol w r. 1922 przeszedł. Różne na ten temat były pogłoski, różnie o tym pisano w prasie, wprost rzeczy rewelacyjne. Może będę miał zaszczyt o tym powiedzieć na innym miejscu, bo będę miał możność przemawiać w tej sprawie na Komisji Skarbowej przy moim projekcie, który wnios em o powrocie do systemu koncesyjnego. Przeglądałem skwapliwie stenogramy sejmowe z owych czasów, mam uwagi pewne pos. Kędziora o Monopolu Tytoniowym. A więc wyjątek z przemówienia p. pos. Kędziora w czasie debaty, wtedy gdy Monopol Tytoniowy w Wysokim Sejmie został uchwalony, jest następujący:

„Obowiązkiem Rządu i Sejmu i całego społeczeństwa jest starać się o to, aby podnieść dochody. Jakie są najdogodniejsze dla obywatela? Tak się zapytał p. Kędzior — Dochody tak uzyskane przez obciążenie takich artykułów, które nie są konieczne do życia, a nawet przy nadmiernem użyciu szkodzą zdrowiu. Monopol w Polsce nie jest rzeczą nową, bo już od r. 1786 istniał w Państwie Polskim przedrozbiorowym, a w Europie prócz Anglii, która ma cło, Dania i Szwajcaria nie ma monopolu. Monopol Tytoniowy jest dla Skarbu Państwa najkorzystniejszy i stanowi najdoskonalszą formę opodatkowania obywateli. Współczynnik eksploatacyjny wynosi we Francji 20 proc., a 80 wypada na czysty dochód, we Włoszech 25 proc., a 75 proc. czystego dochodu, u nas współczynnik eksploatacyjny wynosi w r. 1922 20 proc. a czysty dochód 70 proc. W państwach niemonopolowych handlarze tytoniowi zarabiają 30 proc. przy drobnej sprzedaży wyrobów tytoniowych, gdy tymczasem Monopol Tytoniowy płaci prowizji od 8 — 10 proc. W państwach monopolowych są najlepsze cygara i papierosy, ponieważ państwo finansowo jest silniejsze od prywatnych przedsiębiorstw. W Niemczech były używane różne liście razem z liśćmi tytoniowymi, co świadczy o niekorzystnej ocenie samych fabrykatów. Co do interesów rolnika, państwo przy uprawie tytoniu może zatrudnić kilkadziesiąt tysięcy rodzin. Również kiedy uchwalono Monopol Tytoniowy mówiono, że kilkadziesiąt tysięcy rodzin może otrzymać zajęcie jako odsprzedawcy. Przecież po wojnie polskiej rozdano zezwolenia inwalidom, a usunięto dawnych sprzedawców, którym udowodniono, że podczas wojny dopuszczali się nadużyć".

Tyle mniej więcej o monopolu Tytoniowym powiedział wówczas p. Kędzior. Do tego zabierał jeszcze głos nie mniej poważny, żyjący jeszcze poseł Stapiński, którego przemówienie krótko zacytuję: „Szeroko debatuje się nad kwestią inwalidów, jestem przekonany, że z czasem to źródło zostanie należycie wyzyskane i reszta niedomagań Rządu zostanie usunięta i istotnie zgodnie z uchwałą sejmową o pensjach inwalidzkich wszystkie sklepy tytoniowe będą oddane inwalidom. W takim razie musimy sobie powiedzieć, że stwarzamy dla dziesiątków tysięcy inwalidów i ich rodzin choć skromne, ale pewne podstawy egzystencji, albowiem nie wiemy, że może znajdziemy się w takim położeniu, że nie będziemy mogli wypłacać tych pensyj, ale natomiast wiemy, że ludność będzie palić tytoń i dziesiątki tysięcy rodzin będzie miało zabezpieczony byt, to jest rzecz wielkiej doniosłości i dlatego ten argument powinien przeważyć za Monopolem w głosowaniu".

(Dok. nast.)

KRONIKA

KALENDARZYK

22 P. Katarzyny
23 W. Piotra D.
24 Ś. Gabrjela
25 C. Zwiast. NMP.
26 P. Wielki Piątek
27 S. Wielka Sobota
28 N. Wielkanoc

--O--

Nabożeństwo żałobne za duszę Marszałka Piłsudskiego odbyło się w piątek 19 bm. w kościele parafialnym o godzinie 9-ej rano. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele administracji powiatu z starostą pow. dr Łachem na czele, Zarząd Miasta z prez. mgrem Nowakowskim i wiceprez. mgrem Krupą, przedstawiciele Wojska, Związków, Organizacji i tp. oraz liczne rzesze przedstawicieli.

Imieniny Marszałka Edwarda Smigłego-Rydza obchodzono 18 bm. w N. Sączu uroczyście w Wojsku, Szkołach, Stowarzyszeniach i Organizacjach. W szkołach wygłoszone zostały odpowiednie pogadanki o Marszałku Śmigłym-Rydzu. Okna i wystawy sklepów udekorowane były nalepkami a domy ozdobiono chorągwiami.

Ferie wielkanocne młodzieży szkół średnich i powszechnych rozpoczną się bieżącego roku w środę, dnia 24 marca i trwać będą do dnia 31-go marca włącznie.

Wracają ptaki z odlotów... W związku ze zbliżającą się wiosną przyleciały z południa gromady szpaków. Również zauważono w bieżącym tygodniu kilka bocianów szybujących nad Dąbrówką. Jeden z naszych Czytelników donosi nam, że jeszcze z początkiem marca słyszał skowronka w polach. Słowem --- idzie wiosna...

Ostatnie huraganowe wichury, jakie panowały w N. Sączu i okolicy w ubiegłym tygodniu w czwartek i piątek ll i 12 bm. i w niedzielę wyrządziły dość dotkliwe szkody w sieci elektrycznej i telefonicznej w mieście i w powiecie. Wieczorem w czasie wichur zgasły lampy wskutek poprzerywania sieci na ulicach Sienkiewicza, części Zygmuntowskiej, Matejki, w Dąbrówce i innych. Miejski Zakład Elektryczny natychmiast uskutecznił naprawę sieci.

Przedłużenie godzin handlu dla niektórych sklepów spożywczych. W najbliższych dniach wydany ma być okólnik w sprawie przedłużenia godzin handlu dla tej kategorii sklepów spożywczych, która zajmuje się handlem owocami, słodyczami i napojami.

Zgodnie z przepisami ustawy o godzinach handlu tej kategorii sklepy będą mogły być otwarte w okresie wiosennym i letnim do godz. ll wiecz., a nie jak dotychczas do godz. 9 wiecz. Przedłużenie godziny handlu obowiązywać będą od 1 kwietnia do 1 październik rb.

Rozdanie nagród. Staraniem Zarządu Podokręgów KOZLA. i KOZPR. w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 21 marca br o godzinie ll-tej w sali Rady Miejskiej, uroczyste rozdanie nagród i dyplomów klubom i zawodnikom(czkom) przynależnych do tych Podokręgów.

Z Ziemi Sądeckiej

Z Rady miejskiej. W dniu 5-go marca br. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Starym Sączu pod przewodnictwem burmistrza Roberta Ogorzałego. W posiedzeniu Rady wziął udział p. Starosta Dr Maciej Łach i inspektor Wydziału Powiatowego p. Jarosz. Po wyczerpującej dyskusji nad poszczególnymi działami budżetu uchwalono zrównoważony budżet w dochodach i rozchodach w wysokości 68.800 zł.

Z życia Sokoła. W dniu 28 lutego br. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Sokoła w Starym Sączu. — Przewodniczył dr Marian Stampfl, w obecności delegata Okręgu IV-go prof. Piotra Kosińskiego. Obecny skład Zarządu Sokoła przedstawia się następująco: prezes dr Marian Stampfl, wiceprezes I Kazimierz Ziębowicz, wiceprezes II Józef Śliwa, naczelnik Władysław Sędek, skarbnik Józef Molewicz, sekretarz Adolf Bochyński, gospodarz i chorąży Albert Szewczyk, członkowie Zarządu: Roman Cesarczyk, Ludwik Rams, Józef Paszkiewicz, Jan Witkowski i Franciszek Lawiczka. Kierownictwo sekcji scenicznej objął Józef Kaczanowski, zaś odczytowej dr M. Stampfl

Ze Strzelca. Z dniem 1 marca br. w miejsce ustępującego Aleksandra Bittnera — objął Komendę Oddziału Z. S. w Starym Sączu Klimecki Władysław.

Z posiedzenia Rady Gminnej w Łącku. W dniu 25 lutego br. odbyło się pod przewodnictwem wójta Michała Ćwikowskiego posiedzenie Rady Gminnej. Rada Gminna upoważniła zarząd Gminny do poczynienia starań w kierunku założenia „Spółdzielni Zdrowia" na wzór spółdzielni w Markowej pow. przeworskiego.

Założenie spółdzielni zdrowia stanie się najskuteczniejszą bronią przeciw szerzącym się w nadmierny sposób chorobom, podniesie stan sanitarny naszych wsi i przyczyni się do wzmożenia ruchu spółdzielczego ogarniającego coraz potężniej nasze gromady.

Następnie obradowano nad założeniem szkoły zawodowej rolniczej. Łącko, leżące w ośrodku kultury rolnej, sadowniczej i hodowlanej domaga się stworzenia ogniska szerzącego tę kulturę. Specjalną uwagę należy zwrócić na sadownictwo. Za lat 5—7 cała dolina Dunajca między Jazowskiem a Tylmanową okryje się kształtnymi kwadratami drzewek owocowych. Ze względu właśnie na zamiłowanie tutejszych mieszkańców do sadownictwa i na odpowied-

nie warunki (gleba, klimat) słuszną będzie rzeczą, jeżeli czynniki kompetentne zainteresują się powyższym problemem i dopomogą Zarządowi Gminnemu do zrealizowania zamierzonego dzieła — tembardziej, że inicjatorzy myślą o szkole męskiej, której brakuje naszemu powiatowi.

Konsekwentnie realizując plan budowy szkół w gminie Łącko — Rada Gminna uchwaliła przystąpić do budowy dwuklasowej szkoły w Zarzeczu. Należy podkreślić fakt, że gromada Zarzecze, jakkolwiek sama dość biedna, na budowę szkoły ofiarowała materiały budowlane oraz robociznę niefachową o wartości 10.425 zł. Oczywiście kapitał tkwiący w ludzkich mięśniach jest olbrzymi, ale często źle wykorzystany. Gromada Zarzecze powinna być wzorem dla innych miejscowości — dlatego też Zarząd Gminny dołoży wszelkich starań, aby szkoła w Zarzeczu mogła być jaknajwcześniej uruchomiona.

Dodać należy, że szkoła w Zarzeczu jest 4-tą z kolei budującą się szkołą na terenie gminy Łącko po wprowadzeniu gmin zbiorowych.

Z Ziemi Nowotarskiej

Wielki festiwal muzyki regionalnej i świeckiej. W dniu 20 marca 1937 w Nowym Targu urządził w sali Sokoła Chór gimnazjum nowotarskiego i T-wo Muzyczno-Dramatyczne im. Fr. Chopina z udziałem art. operowego Stefana Romanowskiego i chóru „Echa Tatrzańskiego" pod protektoratem JWP. Płk. Michała Gnoińskiego Wojewody Krakowskiego i Mariana Głuta Starosty Nowotarskiego Wielki Festiwal Muzyki Regionalnej i Świeckiej. Niebywały występ chóru w obsadzie 250 osób i orkiestry symfonicznej w składzie 60 osób pod batutą prof. Grzybka. Dochód z imprezy przeznaczony na FON. i budowę nowego kościoła w N. Targu. W następnym numerze podamy obszerną recenzję.

Posiedzenie Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Nowotarskiego. Dnia 9 III br. obradowała pod przewodnictwem starosty pow. Głuta M. Rada K. K. O. pow. nowotarskiego. Z ważniejszych uchwał wymienić należy zatwierdzenie budżetu na rok 1937 i rozdział zysków z r. 1936.

Powiatowy Zarząd ZS. na posiedzeniu odbytym pod przew. prez. Zarz. Pow. insp. Mamczyńskiego w dniu 8 marca br. uchwalił jednogłośnie akces do Obozu płk. Adama Koca.

Zakończenie kursu dla przodowników oświatowych. Staraniem Inspektoratu Szkolnego zorganizowano w Nowym Targu 10-dniowy kurs dla wiejskich przodowników oświatowych, w którym wzięli udział członkowie organizacji społecznych z terenu pow. nowotarskiego w liczbie okło 32 osób. — Onegdaj odbyło się w sali szkoły pow. zakończenie kursu, na które przybyli m. in. insp. Mamczyński Julian prez. pow. ZS. i kom. pow. ZS. por. Szafarski Adam. Kierownikiem kursu był inspektor Oświaty Pozaszkolnej p. Kozioł Czesław.

Walne Zgromadzenie Delegatów Obwodu pow. LOPP. N. Targu. W dniu 9 marca odbyło się w sali obrad Rady Miejskiej w N. Targu Walne Zgromadzenie Delegatów Obwodu pow. LOPP. N. Targ — przy udziale delegatów z całego powiatu. W skład nowego Zarządu Pow. weszli: prezes Dr Tobiczyk Włodzimierz wicestarosta nowotarski, wiceprezes Dyr. K. K. O. Drużbacki Franciszek, sekretarz kpt. Hauschild Ludwik, skarbnik Dettlof, członkowie Zarządu: pp. Chodorowicz Józef, kpt. Dobrucki Franciszek (gospodarz lotniska), inż. Rams Józef, zastępcy por. Lewandowski Józef Kom. Pow. PW. i WF. Członkowie Zarządu Pow. z urzędu Mjr. Kulejowski Adam Kom. Garnizonu, Gawłowski Władysław delegat Starostwa Pow. Komisja rewizyjna: dyr Kador Alfred, Stanek J. wiceburmistrz miasta Zakopanego, Zapiórkowski Adam. Zastępcy: pp. Giżycki Stanisław i Jarosz Stanisław.

Pocztowcy w N. Targu w dniu Imienin Marszałka Rydza-Śmigłego. W godzinach rannych członkowie nowotarskiego PPW. wzięli udział w uroczystym nabożeństwie oraz w defiladzie, oddział zwarty z bronią.

Wieczorem urządzono uroczystą akademię w lokalu urzędu pocztowego. Lokal pięknie udekorowano. Na program uroczystości złożyły się: Chór — „Pierwsza Brygada" dyr. Gut Kaz., Zagajenie — prezes Jąkała Florian, Referat — Dżuła Bol., Deklamacja — Jąkałówna M., Fragmenty cz. I. — Racoń Józef, Chór żeński — wiązanka pieśni legion. — Ramsowa, Fragmenty cz. II — Dżuła Bol., Chór męski — wiązanka pieśni legion., — Gut, Fragmenty cz. III — Racoń J., Deklamacja — Ludźmierski, Opowiadanie legionisty — Ludźmierski Michał, Chór mieszany, Deklamacja — Krzysia Krysówna, Duet skrzypcowy — Jąkała i Gawędzki, Deklamacja — Sulka Stef., Pieśni regionalne — chór. Zakończono uroczystości odśpiewaniem hymnu państwowego.

Ze sportu

Nowe Władze Podokręgu K. O. Z. R. P. w Nowym Sączu. Doroczne Walne Zgromadzenie Podokręgu K. O. Z. R. P. przy licznym udziale klubów w dniu 27 lutego 1937 r. po udzieleniu jednomyślnego absolutorium ustępującemu Zarządowi, wybrało nowy Zarząd na rok 1937:

Prezesem Podokręgu KOZPR. przez aklamacje Dr Foltyńskiego Mieczysława po raz trzeci, wiceprezesem por. Somogyja Romana, sekretarzem Firlicińskiego Zenona, skarbnikiem prof. Koziela Władysława, referentem WSS. Młynarskiego Jana, członków Wydz. Gier i dyscypliny: Skoryka Ferdynanda, Szczepanka Adama, Uczkiewicza Mieczysława, Metzlera Judę, Muchę Franciszka. Komisje Rewizyjną: kpt. Winiarskiego Włodzimierza, Piekarza Józefa.

Walne Zgromadzenie odbyło się w lokalu Obwodowego Komendanta WF. i PW. kpt. Jelenia Ignacego. Obecnym na Walnym Zgromadzeniu był delegat KOZPR. z Krakowa Hirsch Karol.

Kurs dla kandydatów na sędziów PZLA. i PZPR. organizują Zarządy Podokręgów KOZLA. i KOZPR. w Nowym Sączu. Zgłoszenia na kurs kandydatów (tek) przyjmuje Powiatowa Komenda WF. i PW. w godzinach urzędowych do dnia 20 marca br.

Kurs dla kandydatów na sędziów piłki nożnej, organizuje Referat Obsady WSS. i KOZPR. w Nowym Sączu. Zgłoszenia pisemne przyjmuje p. Firliciński Zenon ul. Długosza 42.

OBWIESZCZENIE LICYTACYJ

I. Km. 768|36|12. Komornik Sądu Grodzkiego w Wadowicach rewiru I Stanisław Czapkiewicz mający kancelarię w Wadowicach ul. Krakowska nr 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1937 r. o godz. 12 w Wadowicach ul. Rynek odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Franciszka Foltina składających się z kasy „National", wazonu z terakoty, rzeźby — głowa Dantego z terakoty, odkurzacz elektryczny m-ki „Elektrolux", lampy naftowej — Dietmarowskiej, garnituru tj. stolik, 4 krzesła, 2 fotele, taboret, — obite pluszem w kwiaty, gabilotka oszklona, zegary, maszyny do pisania m-ki „Underwod", encyklopedia „Trzaska" — na rzecz wierzyciela Chaji Bruch Lehrhaupt oszacowanych na łączną sumę zł 1674.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 967|36-1026|36. Komornik Sądu Grodzkiego w Wadowicach rew. I Stanisław Czapkiewicz mający kancelarię w Wadowicach ul. Krakowska nr 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 kwietnia 1937 r. o godzinie 12 w Stanisławiu dolnym nr 195 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Piotra Ryłki składających się z krowy czerwonej, młynka ręcznego do zboża, zegara ściennego, szafy, psychy, 2 szafek nocnych, stołu i 2 krzeseł, gabilotki oszklonej, radia z akumulatorem, 2 papużek, kanarka, szczygła, 3 klatek, kanapy, bryczki wyjazdowej — na rzecz wierzyciela Bittnera Józefa oszacowanych na łączną sumę zł 822.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

Km. 454|36. Sprawa egzekucyjna Prot. Firmy K. O. Habsburg Arcyksiążęcy Browar w Zywcu do rąk pełn. adw. Dr. Józefa Marjana Pułki w Zywcu przeciw Eugenjuszowi Głatmanowi właś. realn. w Makowie o 1985 zł 65 gr. zpn. Komornik Sądu Grodzkiego w Makowie Podhalańskim mający kancelarię w Makowie ul. Jagiellońska nr 125 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 maja 1937 r. o godz. 11 w Sądzie Grodz. w Makowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników nieruchomosci a to: całej realn. lwh. 1118 gm. kat. Maków Eugeniusza i Józefy Glatmanów po połowie własnej 2 parcele l. k. 39 bud. i 175|1, pastwisko wraz z domem murowanym parterowym dachówką krytym 3 pokoje, 2 kuchnie z piwnicą i budynkiem gospodarczym, murowanym dachówką krytym w śródmieściu w Makowie, dalej 5|280, lwh 179 cała lwh 933 1|2 lwh. 1177, 1317 i 1649 gm. kat. Maków solidarnego dłużnika Eugeniusza Glatmana własnych, uprawnienie lasowe 4 kl. w lesie gminnym w Makowie. Realność ta nadaje się na mieszkania i na prowadzenie małorolnego gospodarstwa Nd. 145.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 11816 gr 65, cena zaś wywołania wynosi zł 8862 gr 48.

Rękojmia wynosi 1182 zł.

Rękojmię należy złożyć wgotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim.

Również wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do zgłoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Koszta doręczeń obwieszeń o licytacji i ogłoszenia w tygodniku tego obwieszczenia oznaczam na 45 zł, które dłużnicy winni są zwrócić wierzycielce.

Komornik.

Km. 2085|36. Komornik Sądu grodzkiego w Gorlicach w sprawie egzekucyjnej 1) pp. Henryka i Leona Aplów we Lwowie ul. Legionów 1 o 40 zł zpn. i td. 2) p. Mendla Donnera w Gorlicach o 1000 zł zpn. i td, przeciwko pp. Inż. Karolowi Kaczorowi i Stanisławie Kaczorowej w Gorlicach — na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 kwietnia 1937 r. o godzinie 9.30 (nie później jak w dwie godziny) w Gorlicach w mieszkaniu dłużników pp. inż. Karola Kaczora i Stanisławy Kaczorowej — odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości składających się z kredensu pokojowego, kanapy, trzech szaf psychy, lustra ze stolikiem, stołu, 6 krzeseł, 2 dywanów, 2 kilimów, kapy na stół, radioaparatu zniszczonego, umywalni, zegaru, 2 szafek nocnych, otomany zielonym pluszem krytej, kanapki zielonym pluszem krytej, 20 obrazów, 6 stolików na kwiaty, 6 poduszek dekoracyjnych, 2 lamp, makaty, 2 par portierów, 4 firanek, futra, 2 kilimów na podłogę, stołu miękkiego i 6 krzeseł.

Ruchomości te oszacowane zostały na łączną kwotę 871 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik.

Km. 776|36. Komornik Sądu Grodzkiego w Limanowej, Adam Garczyński, mający kancelarię w Limanowej, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5-go kwietnia 1937 r. o godz 10.30 na targu w Tymbarku, odbędzie się licytacja ruchomości należących do: Stanisława Zająca, Aleksandra Romera i Jana Kapery, wszystkich zam. w Jodłowniku, a mianowicie: 1 jałówki czerwonej, rocznej; 1 futra męskiego popielatego, (spód lisy); i 1 cielęcia czerwonego, 8-mio miesięcznego; oszacowanych na łączną sumę 530 zł.

Ruchomości powyższe można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik.

I. Km. 40|37. Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Sączu rewiru I-go Józef Maresz mający kancelarię w Nowym Sączu ul. Lwowska nr 15 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 czerwca 1937 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim w N. Sączu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Irego i Scheindli Kantów nieruchomość obj. lwh. 1574 a ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz położonej, przy ul. Gwardyjskiej, na której stoi dom czynszowy murowany.

1|2 tej realności oszacowana na 13 560 59 zł. Cena wywołania wynosi 9.040.38 zł. Rękojmia wynosi 1.356.05 zł.

Cała nieruchomość oszacowana została na sumę zł 27.121 gr 18, cena zaś wywołania wynosi zł 18.080 gr 78.

Rękojmia wynosi 2712 zł 11 gr.

Rękojmia powinna być złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3|4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Równocześnie wzywa się wszystkie urzędy, które to dotyczyć może do złoszenia zestawień podatków względnie innych danin publicznych w terminie najpóźniej w dniu licytacji, pod rygorem utraty mogacego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik.

Wydawnictwo: Spółka Wydawnicza »Głosu Podhala«. Redaktor odpowiedzialny: Jasinicki Leon. Drukarnia Romana Pisza w Nowym Sączu